

Wystawa przyjaźni

20 sierpnia otwarta została w Moskwie wystawa polskiego przemysłu lekkiego.

Pierwszy raz w 5 lat po wyzwoleniu spod panowania hitlerystów przez bohaterką Armii Czerwoną naród polski prezentuje radzieckiemu społeczeństwu dorobek swej pracy.

Trudne czasy odbudowy przeżywał naród polski po wojnie, kiedy zniszczony kraj i zburzoną prawie doszczętnie stolicę trzeba było rekonstruować od samych podstaw. „Prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie” — pisał kiedyś Adam Mickiewicz. I w tych czasach poznał naród polski prawdziwą przyjaźń narodów radzieckich.

Kiedy w pierwszych latach po wyzwoleniu brakło chleba polskiej ludności, Związek Radziecki przysłał zboże, które pozwoliło przetrwać krytyczne okresy przedwojenne.

Kiedy przemysł polski stał wówczas w obliczu groźby zatrzymania produkcji szeregu gałęzi, z powodu braku surowców — Związek Radziecki zaopatrzył nas w bawełnę, rudę żelazną i to, czego dostarczenie było nieodzowne dla funkcjonowania i rozwoju naszego przemysłu, co uratowało wykonanie naszych planów gospodarczych.

A były to czasy niełatwe i dla Związku Radzieckiego. Jeszcze bardziej niż Polska, zniszczony przez faszystowską dżicz, kraj radziecki zaczynał dopiero realizację powojennego planu odbudowy. Jeszcze leżały odłogiem rozległe, żyzne pola Ukrainy, jeszcze zalane były wodą i zniszczone, wysadzone przez Niemców kopalnie Donbasu, jeszcze odmawiał swej sily człowiekowi Dniepr, którego zapórę zniszczyli najeźdźcy.

Tym większy był wówczas braterski i bezinteresowny wysiłek radzieckiego społeczeństwa, które nie oglądając się na żadne trudności szło na pomoc w potrzebie polskiemu narodowi. Polska klasa robotnicza i polski naród potrafił to dziś w całej pełni ocenić.

Dzięki wejściu na drogę budowy socjalizmu, na drogę, którą wskazały epokowe osiągnięcia i doświadczenia Związku Radzieckiego, dzięki pomocy i zacieśnianiu oraz umacnianiu węzłów współpracy z ZSRR we wszystkich dziedzinach naszego życia — kraj nasz stawał coraz mocniej na nogach. Ogromne sily, wyzwolone dzięki współzawodnictwu pracy, planowej gospodarce i zbiorowemu wysiłkowi klasy robotniczej, w sojuszu z biednym i średnim chłopstwem, pozwoliły nam wykonać z nadwyżką roczne plany gospodarcze, dając możliwość przedterminowego wykonania planu 3-letniego i przystąpienia do realizacji planu 6-letniego.

Zaleczone zostały rany zadane nam przez hitlerowskiego okupanta. W znacznej mierze odbudowane już zostały zniszczenia. Produkcja przemysłowa naszego kraju znacznie przekroczyła poziom z roku 1938, a produkcja przypadająca na głowę ludności wzrosła przeszło dwukrotnie. Pódnosi się sily gospodarcza naszego państwa i stopa życiowa ludu pracującego w Polsce. Wykonanie planu odbudowy dobiega końca.

Pragniemy pokazać naszym radzieckim przyjaciołom dotychczasowe rezultaty ogromnego wysiłku i wytężonej pracy polskiego robotnika, inżyniera i technika, a także dzieła malarstwa, rzeźby i samorodnej twórczości ludowej, pragniemy pokazać plany i perspektywę naszego dalszego pochodu ku socjalizmowi.

Rosną sily Związku Radzieckiego, największej potęgi świata. Rozwijają się kraje demokracji ludowej, które w oparciu o przyjacielską pomoc ZSRR rozbudowują i wzmacniają swą gospodarkę. Dzięki coraz silniejszemu zacieśnianiu się przyjaźni i braterstwa z Związkiem Radzieckim, dzięki coraz wszechstronniejszej współpracy i wymianie gospodarczej oraz kulturalnej z ZSRR i krajami demokracji ludowej rosną coraz to nowe wartości, umacnia się nierozdzielna więź łącząca Polskę z wielkim krajem socjalizmu.

Wystawa moskiewska posiada nie tylko sens gospodarczy i znaczenie informacyjne. Jest to jednocześnie wystawa, która stanowi wyraz wdzięczności narodu polskiego dla narodów radzieckich za pomoc i braterską dłoń wyciągniętą ku nam w trudnych chwilach. Jest to wystawa przyjaźni.

Społeczeństwo radzieckie z uwagą śledzi osiągnięcia Polski Ludowej i cieszy się z jej sukcesów

Otwarcie Wystawy Polskiego Przemysłu Lekkiego w Moskwie

MOSKWA (PAP) — W sobotę o godz. 12-iej w południe przy pięknej słonecznej pogodzie odbyło się w Parku im. Gorkiego w Moskwie otwarcie Wystawy Polskiego Przemysłu Lekkiego połączonej z wystawą polskiego malarstwa i rzeźby. Otwarcie wystawy, obrazującej twórczy wysiłek Polski Ludowej, budującej rzeźbę socjalizmu przekształciło się w imponującą manifestację braterskiej przyjaźni polsko-radzieckiej.

Park im. Gorkiego przybrał odświętny wygląd. Wokół trybuny tonącej w czerwień zebrała się gęsta grupa przedstawicieli władz radzieckich oraz radzieckich organizacji przemysłowych, nauki i techniki, literatury i sztuki oraz prasy. Obecni są minister Handlu Zagranicznego ZSRR — Mien-szykow, wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR — Ławrentiew, wiceminister Handlu Zagranicznego — Siemczastnow, ambasador radziecki w Polsce Lebediew, szef protokołu radzieckiego MSZ — Mokołkow, wiceprzewodniczący Komitetu do Spraw Sztuki przy Radzie Ministrów ZSRR — Kalaszyn, przewodniczący radzieckiej Izby Handlowej Niestierow i inni przedstawiciele władz i organizacji społecznych.

Na uroczystość przybyła również Zofia Dzierżyńska, wdowa po nieustraszonej rewolucjonistce i współbudowniczym Państwa Radzieckiego, Feliksie Dzierżyńskim. Obecni są również liczni członkowie korpusu dyplomatycznego, akredytowani w Moskwie w tym wszyscy przedstawiciele krajów demokracji ludowej.

Ze strony Polski na otwarcie wystawy przybyła delegacja Rządu RP z ministrem Handlu Zagranicznego, inż. Tadeuszem Gede, wiceministrem Przemysłu Lekkiego — Golańskim i wiceministrem Kultury i Sztuki — Sokorskim na czele, ambasador RP w Moskwie Naszkowski, znakomity rzeźbiarz prof. Dunikowski, kierownik Wydziału Propagandy KC PZPR Albrecht, główny architekt wystawy prof. Hryniewiecki, przewodniczący Rady Programowej wystawy — Bogusz, przedstawiciele robotników, zajętych na budowie wystawy, personel ambasady RP oraz członkowie kolonii polskiej w Moskwie.

Prasa radziecka, polska i prasa innych krajów reprezentowana jest przez kilkudziesięciu dziennikarzy i publicystów, wśród których jest znakomity publicysta „Prawdy” D. Zaslowski.

Przewodniczący Rady Programowej wystawy — Bogusz, przedstawiciele robotników, zajętych na budowie wystawy, personel ambasady RP oraz członkowie kolonii polskiej w Moskwie.

Prasa radziecka, polska i prasa innych krajów reprezentowana jest przez kilkudziesięciu dziennikarzy i publicystów, wśród których jest znakomity publicysta „Prawdy” D. Zaslowski.

Przewodniczący Rady Programowej wystawy — Bogusz, przedstawiciele robotników, zajętych na budowie wystawy, personel ambasady RP oraz członkowie kolonii polskiej w Moskwie.

Przewodniczący Rady Programowej wystawy — Bogusz, przedstawiciele robotników, zajętych na budowie wystawy, personel ambasady RP oraz członkowie kolonii polskiej w Moskwie.

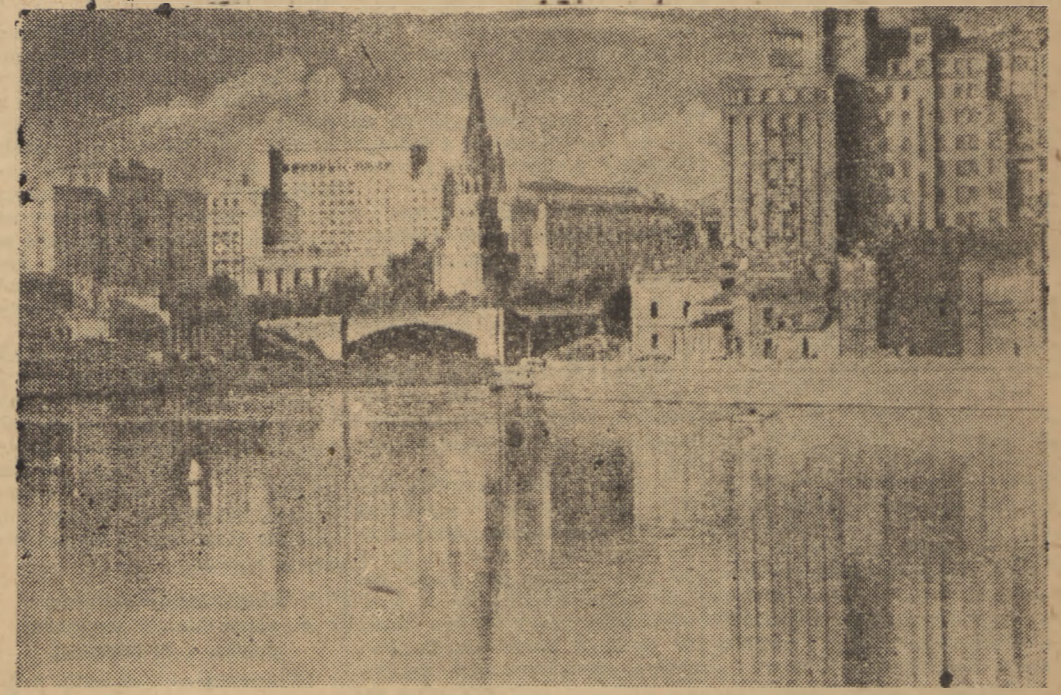
Przewodniczący Rady Programowej wystawy — Bogusz, przedstawiciele robotników, zajętych na budowie wystawy, personel ambasady RP oraz członkowie kolonii polskiej w Moskwie.

Przewodniczący Rady Programowej wystawy — Bogusz, przedstawiciele robotników, zajętych na budowie wystawy, personel ambasady RP oraz członkowie kolonii polskiej w Moskwie.

Niedawno obchodzono w Polsce Święto Odrodzenia — oświadczył mówca — zbiegło się ono z wielkimi sukcesami w dziedzinie wykonania 3-letniego planu, który stanowi przesłankę dla realizacji wielkiego 5-letniego planu socjalistycznej przebudowy Polski. W ciągu krótkiego czasu stopa życiowa szerokiej masy narodu polskiego przekroczyła poziom przedwojenny Systematycznie wzrasta produkcja przemysłowa. Rozbudzona inicjatywa polskiego świata pracy otwiera przed nim wspaniałe perspektywy.

Wskazując na pomoc, udzieloną Polsce przez Zw. Radziecki prezes Niestierow podkreślił systematyczny wzrost obrotów handlowych między obu krajami stwierdzając, iż w roku bieżącym zwiększają się one o 35 proc. w porównaniu z 1948 rokiem.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



20 sierpnia została otwarta w parku im. Gorkiego w Moskwie Wystawa Polskiego Przemysłu Lekkiego oraz Wystawa Plastyki Polskiej. Na zdjęciu widok stolicy Związku Radzieckiego

Rząd ZSRR zapowiada skuteczną obronę praw obywateli radzieckich prześladowanych przez Tito

Nota rządu ZSRR do rządu Jugosławii

MOSKWA (PAP) — 25 lipca rząd radziecki skierował do rządu jugosłowiańskiego notę w sprawie bezprawnych aresztowań obywateli radzieckich, zamieszkałych w Jugosławii. 30 lipca rząd jugosłowiański przesłał rządowi radzieckiemu notę z odpowiedzią. 18 sierpnia rząd radziecki skierował do rządu jugosłowiańskiego notę następującej treści:

„W związku z notą rządu jugosłowiańskiego z dnia 30 lipca, która należy uznać za nie wskroś obłudną i nie wytrzymującą krytyki z punktu widzenia politycznego, rząd radziecki uważa za wskazane po czynić następujące uwagi:

Rząd jugosłowiański w swej notce z 30 lipca usiłuje uniknąć oskarżenia o brutalną samowolę i okrutne prześladowanie obywateli radzieckich, zamieszkałych w Jugosławii. Rząd jugosłowiański powiła całkowitym milczeniem fakty bezprawnych aresztowań oby-

wateli radzieckich, fakty okrutnego i niehumanitarnego więziennego dla aresztowanych obywateli radzieckich, w wyniku czego wielu aresztowanych nie doprowadzonych zostało do skutku katowania i głodzenia do stanu krańcowego wyczerpania, zagrażającego ich życiu.

Wykretna taktyka kłiki Tito

Zamiast udzielić odpowiedzi na oskarżenia zawarte w notce rządu radzieckiego z 25 lipca, rząd jugosłowiański usiłuje wysunąć na ich miejsce inną sprawę, a mianowicie sprawę motywowanych aresztowań obywateli radzieckich, przypuszczając że w ten spo-

sób usprawiedliwi bestialskie traktowanie i inne przestępstwa władz jugosłowiańskich wobec obywateli radzieckich. Jako główny motyw bezprawnych aresztowań obywateli radzieckich i bestialskiego obchodzenia się z nimi przez władze jugosłowiańskie, rząd jugosłowiański wysuwa tę okoliczność, że aresztowani, obywateli radzieckich w przeszłości emigrantami — białogwardziście, że byli oni w przeszłości wrocie ustosunkowani wobec Związku Radzieckiego — rządu radzieckiego. W notce swej rząd jugosłowiański powołuje się na to, że wielu spośród aresztowanych w przeszłości występowało w sposób wrogi przeciwko Związkowi Radzieckiemu, armii radzieckiej i kierownikom rządu radzieckiego. Wszystko to jednak jest od dawna znane i nie zawiera nic nowego.

W domo, że wszyscy białogwardziści, emigranci rosyjscy w liczbie 12 tysięcy, zarówno ci, którzy przyjęli obywatelstwo

radzieckie po długiej wojnie światowej jak i ci, którzy tego nie uczynili, — wiadomo, że wszyscy ci ludzie zostali wypędzeni przez władze radzieckie z granic ZSRR lat 23 temu, po zwycięstwie nad białogwardyjskimi generałami Denikinem, Wrangiem, Krasnowem — zostali wypędzeni jako wrogowie ludu Zrozumiałe jest, że ci białogwardziści prowadzili walkę przeciwko ustrojowi radzieckiemu, znieważali władzę radziecką i przywódców radzieckich i szkodziłi, jak mogli, Związkowi Radzieckiemu. Wiadomo także, że ci białogwardziści wypędzeni z ZSRR znaleźli przede wszystkim w Jugosławii schronienie i przytułek, że Jugosławia była tym krajem europejskim, z którego ci białogwardziści prowadzili przeszło 20 lat swą dywersyjną robotę przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Tak było w przeszłości.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Upowszechnić doświadczenia brygad najwyższej jakości

Narada aktywu gospodarczego przemysłu bawełnianego

W dniu 20 bm. odbyła się w Łodzi wielka ogólnokrajowa narada aktywu gospodarczego, przodowników pracy i racjonalizatorów, przewodniczących rad zakładowych, przedstawicieli organizacji podstawowych PZPR przy poszczególnych fabrykach oraz dyrektorów i kierowników fabryk przemysłu bawełnianego. Narada była poświęcona zagadnieniu dalszej poprawy jakości produkcji tkanin bawełnianych.

W obradach, którym przewodniczył prezes Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego wziął udział Minister Przemysłu Lekkiego i Komisji Wojskowej USA przemawiał 19 bm. Henry Wallace.

Wallace napiętnował program „pomocy wojskowej” dla uczestników paktu atlantyckiego i zredukowanie jej rozmiarów o połowę zaskoczyło zarówno rząd, jak i koła wojskowe. Podkreśla się, że Izba Reprezentantów odrzuciła również poprawki, upowiadające prezydenta do „prowadzenia rokowań w sprawie wykorzystania baz w krajach zaprzyjaźnionych”.

Izba Reprezentantów odrzuciła następnie projekt rządowy, przewidyujący wyasynowanie 75 mln. dol. dla rządu kubańskiego oraz 25 mln. dol. dla „niekomunistycznych krajów Azji południowo-wschodniej”. Przeciwno temu projektowi głosowało 164 członkowie Izby, a za nim — 92.

WASZYNGTON (PAP) — Na sesji łącznej Komisji Spraw

Zagranicznych i Komisji Wojskowej USA przemawiał 19 bm. Henry Wallace.

Wallace napiętnował program „pomocy wojskowej”, podał ostrej krytyce politykę rządu amerykańskiego i reakcyjnych członków Kongresu.

WASZYNGTON (PAP) — W czasie łącznej sesji Komisji Spraw Zagranicznych i Komisji Wojskowej Senatu USA, — wypnęła pisemna deklaracja przedstawicieli „Ogólna — Amerykańskiego Kongresu Obrony Pokoju. Deklaracja ta stwierdza, że „program pomocy wojskowej” stanowi odroczenie idei współpracy między narodowej, będącej warunkiem trwałego pokoju.

Deklaracja złożona została w imieniu 400 najwybitniejszych intelektualistów amerykańskich.

KP Finlandii ostro protestuje przeciw krwawemu terrorowi policji

Masy pracujące żądają dymisji ministra Simonena

SZTOKHOLM (PAP) — Wychodzący w Helsinkach organ Centralnego Komitetu strajkowego gazeta „Lakoutis” donosi, że sytuacja w Kemi, gdzie policja zaatakowała strajkujących robotników, zabijając jednego i ciężko raniąc 9 innych, w dalszym ciągu jest napięta. Miasto czyni wrażenie okupowanego. Ulicami krążą patroli policjne i wojskowe, uzbrojone w automaty. W Kemi dokonywane są w dalszym ciągu masowe rewizje i aresztowania.

Komitet Wykonawczy Komunistycznej Partii Finlandii przesłał na ręce prezydenta Republiki — Paasikivi — pismo, w którym ostro protestuje przeciwko prowokacyjnemu zaatakowaniu przez policję strajkujących robotników w Kemi.

Akcja policji jest pogwałceniem traktatu pokojowego

Po raz pierwszy w dziejach fińskiego ruchu zawodowego — stwierdza pismo — policja, z rozkazu rządu, użyła broni palnej przeciwko bezbrodnym robotnikom. Nieopanowane, pełne pogroźek, przemówienie ministra Varionena i Simonena oraz podjęta przez rząd brutalna akcja świadczą, iż rząd pragnie oszkolować walkę robotników o chleb i w zbrodniczy sposób sprokować konflikty, aby pod tym pretekstem móc zaatakować organizacje, które występują w obronie robotni-

czy stali się ofiarami terroru policyjnego, natychmiastowego przeprowadzenia śledztwa i surowego ukarania osób, które ponoszą winę dokonanego bezprawia.

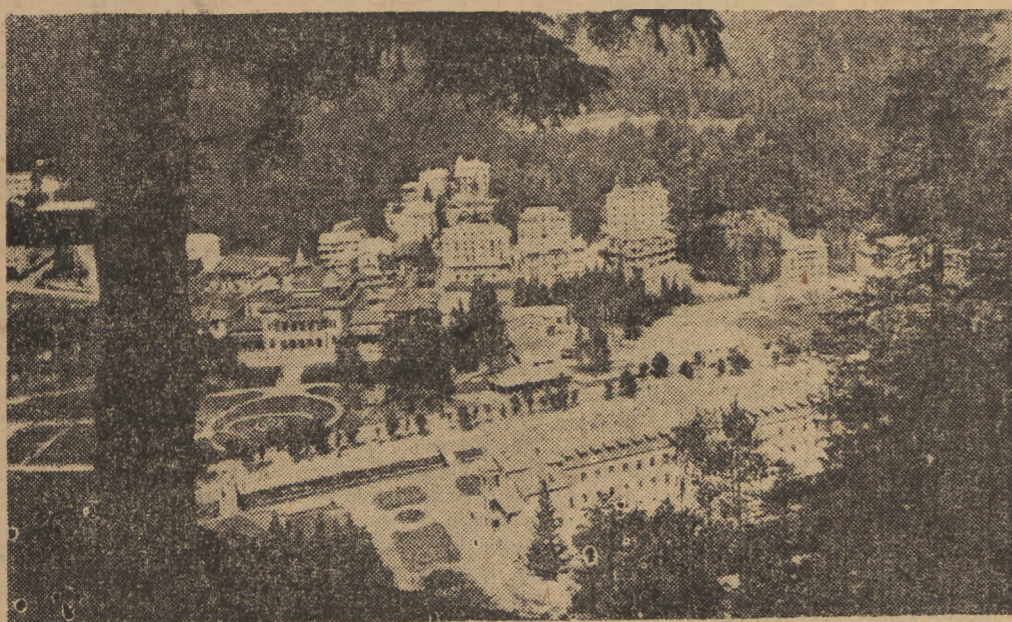
Jak donosi dziennik „Vapaa Sena” w piątek odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Demokratycznego Związku Narodu Fińskiego. Komitet Wykonawczy rozpatrzył sytuację, jaka wytworzyła się w kraju w związku ze strajkiem i postanowił wzmocnić akcję pomocy materialnej dla robotników, walczących o swe prawa.

Wiec w Helsinkach

HELSENKI (PAP) Krawa rozprawa policji ministra Simonena ze strajkującymi robotnikami w Kemi wywołała potężną falę protestów wśród fińskich mas pracujących.

W piątek odbył się w Helsinkach wiec robotniczy, zorganizowany przez Centralny Komitet Strajkowy. Na wiecu przyjęto jednomyślnie rezolucję protestującą kategorycznie przeciwko przestępczym metodom policji i domagającą się natychmiastowej dymisji ministra spraw wewnętrznych Simonena.

Piękno rumuńskiego krajobrazu



23 sierpnia Rumuńska Republika Ludowa obchodzi swe święto narodowe. Na zdjęciu piękna miejscowość uzdrowiskowa Sianie w Mołdawii

Foto AB

Naszym zdaniem
Usprawnić budowę magazynów

Zwiększony obszar zasewów i racjonalna uprawa przyczyniły się, że zboża ma my więcej niż w ubiegłym roku. W związku z tym wy pływa troska o odpowiednią ilość magazynów zbożowych.

W istniejących już magazynach specjalne komisje kontrolują stan pod względem czystości. Zboże musi być zyspane do pomieszczeń odwołkowych i odsuszczone. Pod tym względem prace przebiegają sprawnie.

Natomiast brak jest należytej troski o budowę nowych magazynów tam gdzie są one konieczne. Specjalnie uruchomione kredyty na budowę nie przyspieszają tempa prac.

Popelnione są także kary godne błędy przy wyznaczaniu terenu pod budowę. Np. w pow. Maków, w Młynarach, przeznaczono na budowę plac przy samym strumieniu, który często wylewa.

Roboty budowlane prowadzi SBW — a jak je prowadzi — świadczy o tym stan w Sypniewie. Są tu już materiały budowlane i mimo to go nikt nie zaczyna pracy. Nie troszczy się o przyspieszenie miejscowa Rada, wójt i organizacja partyjna.

Miejscowe władze powinny zastosować się o doradczą pomoc dla przyspieszenia budowy. Może to być pomoc ludności przy pracach ziemnych lub pomoc junaków „SP”.

W województwie SBW podjęto się wybudowania 24 magazynów. Dotychczas roz poczęto budowę tylko w 3 miejscach. W Sokołowie pow. Przasnysz magazyn jest konieczny — kredyty są, ale nie ma cegły. Odpowiedzialność za terminowe wykonanie magazynów jak i za dostarczenie materiałów spada również na miejscowe władze.

Zima „za pasem” — trzeba energicznie przystąpić do pracy. ZET.

Niebawem rozpocznie się rok szkolny a nie ukończono remontu szkół

Pozostali już tylko dwa tygodnie do rozpoczęcia roku szkolnego. W wioskach i miasteczkach trwają energiczne prace przy remontach, budowie i odświeżaniu budynków szkolnych. Pracy na tym odcinku było dużo, bo trzeba było przecieć pokonać wiele braków, wywołanych zniszczeniem wojennym.

Szczególnie niektóre powiaty naszego województwa odczuwały dotkliwy brak budynków szkolnych i nauczanie było prowadzone chwilowo w prymitywnych warunkach.

W planie inwestycyjnym przewidziano na polepszenie warunków pracy oświatowej i rozbudowę szkolnictwa duże sumy, które powiaty we własnym zakresie mają obowiązek zrealizować.

Do tych powiatów, które były w najgorszych warunkach wojennych należy powiat makowski. Pracę oświatową rozpoczęto tu w ziemiankach, szopach, a następnie postawiono baraki.

Już 64 szkoły
Dzisiaj w powiecie makowskim są 64 szkoły, w tym tylko 4 budynki są własnością prywatną — reszta zaś to prawie same baraki. Nie wszystkie z tych baraków były należycie przygotowane do warunków nauczania. Nie wszystkie zdołano od razu należycie przygotować i zapewnić w nich wygodę dzieciom i premonelowi nauczycielskiemu. Wiele z nich wymagało kapitalnych remontów i dobrego oświetlenia.

W niektórych miejscowościach budynki szkolne są niewystarczające, dzieci uczą się na dwie zmiany i skracają przy tym godziny zajęć niejednych przedmiotów.

W bieżącym roku w pow. makowskim do remontu wyznaczono 22 budynki szkolne. Są to remonty konieczne i kapitalne. Urząd Wojewódzki wyznaczył na ten cel 12 mln. zł. Prace remontowe i budowlane przeprowadza SBW i Powiatowy Wydział Oświatowy.

Do dziś powiat makowski nie może się poszczycić sprawnością prac na tym odcinku. Wakacje dobiegają końca, rozpoczyna się wkrótce lekcje, a końca prac remontowych nie widać.

Wszystkie gminy i wsie powiatu powinny wreszcie zauważyć, że czas nagli — trzeba brać przykład ze swych sąsiadów, gdzie praca nie została zaniedbana.

Przedująca wieś
Do wsi, które podjęły prace na czas i na czas ją zdołają ukończyć, należy wieś Karniewo. Pracy tam nie odkłada się na ostatni dzień. Dzisiaj w starych budynkach szkolnych, tak w szkole rolniczej, w gimnazjum, jak i w szkole podstawowej widać troskliwość i dbałość. Jest to zarówno zastręka kierownictwa szkoły, wójta, gminy i społeczeństwa, który w ten sposób wyraża swój stosunek do zagadnień oświatowych. W szkole panuje ruch, ściana są czyste.

niejedne jeszcze wilgotne i pachnące świeżą farbą. Kobiety krzątały się przy robieniu ostatnich porządków, myciu okien, drzwi i podłóg.

W szkole podstawowej była sama robota. Stara szkoła jest za ciasna, toteż buduje się w Karniewie drugą. Jest to duży, sześcioklasowy budynek. Budowa jego postępuje szybko naprzód. Z obu stron okładane cegła ściany zapewniają ciepło, a szerokie okna dostęp światła. Robotę prowadzi Wydział Powiatowy.

Opieszalszo SBW
Nie wszędzie jednak jest tak dobrze. W edaleko od Karniewa leży wieś Szekłów. Tuż obok gminy stoi budynek szkolny, a dwie klasy są odnależone z gmachu gminnego. Za szkołą stoi barak, którego nie można bez remontu zająć pod szkołę, a trzeba opuścić, lokal zmiany potrzebny dla biur miejscowych.

Zobaczymy jak tam idzie robota. Przed wszystkim opieszalszo Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego, która podpisała umowę na przeprowadzenie remontu baraku i oddanie go do użytku z dniem 1 września.

Wokół baraku leżą przygotowane przez gminę cegły, zalewane jest wapno — materiał jest w komplecie, a roboty nie widać. Przypominamy, że już tylko dwa tygodnie.

Zła gospodarka
Wójt też nie jest w porządku. W starym gmachu szkolnym brudne ściany czekają na odświeżenie. W dwu izbach gminnych zajętych pod szkołę, psują się sufity. Dlaczego robota nie rusza? Tłumaczenie jest jeszcze się zrobi, nie jest dostateczne i nie jest na miejscu.

W Czerwoncu barak szkolny też czeka zmłówienia. Drewnia leży wieś Szekłów. Tuż obok gminy stoi budynek szkolny, a dwie klasy są odnależone z gmachu gminnego. Za szkołą stoi barak, którego nie można bez remontu zająć pod szkołę, a trzeba opuścić, lokal zmiany potrzebny dla biur miejscowych.

W ubiegłym tygodniu na posiedzeniu Gminnych i Miejskich Rad Narodowych powiatu pultuskiego wypowiedzieli się przedstawiciele ludności powiatu.

Ob. Janecz — chłop z gminy pultuskiej — stary działacz PSL mówił o wstępczej działalności reakcyjnej części kleru, o walce tego kleru z ruchem wolnościowym, wyklękaniu Zaraniarzy, Wiciowców i Ludowców w okresie ucieku sanacyjnego.

Ob. Lachowski z Jezewa, na wzięciu do ostatnich rzekomych „cudów” w Polsce stwierdza że więcej powinno mówić się o prawdziwym cudzie w zwolnienia, który przynosiła nam Armia Radziecka.

Kobiety z Jackowa gm. Gołębie — ob. Janina Dabrowska i Grodzkowska wyraziły swoje oburzenie na papieża za jego stosunek do Polaków w czasie okupacji. „W czasie okupacji nie brał Polaków w obronę — mówi Grodzkowska — a dziś Niemcy, naród znany ze swych zbrodni doczekali się ze strony papieża słów pełnych współczucia”.

Od stycznia br. urodziło się w pow. gostyńskim 926 dzieci, w tym przy porodzie były położne w 824 wypadkach. Pozostałe 112 dzieci odebrały „babki”. Niestety — w większości wypadków odbierali one dzieci nieżywe.

Powiatowy Zarząd Drogowy w Gostyninie przystąpił do wykonania prac związanych z likwidacją tzw. „zakretu śmierci” na odcinku szosy asfaltowej Sołaczew — Łąka. Nowy odcinek drogi długości 1 km będzie pokryty kostką kamienią. Koszt jego budowy wyniesie około 10 milionów złotych. (K)

SIEDLCE
Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Siedlcach wypłacił odszkodowanie 2.017.200 zł na 237 sztuk padłej trzody chlewnej.

Na plenarnym posiedzeniu PRN w Siedlcach podjęto uchwałę zbudowania przetwórnicy owocowej Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej przy ul. Kazimierzowskiej.

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza ofiarowuje na ten cel pewną kwotę z własnych funduszy. Skarb Państwa przeznaczył subwencję w wysokości 2 mln. zł. (RK)

Stołówka i dom noclegowy LK powstaną w Gostyninie

1 września odbędzie się w Gostyninie otwarcie stołówki i domu noclegowego miejscowego koła Ligi Kobiet. Będzie się ona mieścić w dawnym lokalu PCK przy Placu Wolności.

Dużą trudnością w uruchomieniu stołówki było zaangażowanie odpowiedniego personelu.

Dom noclegowy będzie się składał z 2 pokoi: damskiego i męskiego. Jest to za mało jak na powiatowe miasto, posiadające 2 duże zakłady lecznicze i nie rozporządzające żadnym hotelem, dużo jednak — jak na wysiłek organizacji społecznej, która narażając się na niewygodę poświęca własny lokal organizacyjny na cele społeczne. (K)

Depesza ZMP z „Ursusa” do Kongresu SFMD

Niedawno w zakładach mechanicznych w Ursusie odbyło się zebranie członków ZMP w związku z Kongresem i Festiwalom SFMD w Budapeszcie. Zebrani z wielką uwagą wysłuchali referatu przedstawiciela ZG ZMP kol. Banasickiego, który zabrał głos o sytuacji ZMP w walce o lepsze jutro całej młodzieży.

Na zakończenie zebrania wypłynęła do prezydium rezolucja, w której m. in. czytamy: „Młodzież robotnicza zakładów mechanicznych w Ursusie przesyła braterskie pozdrowienia całej postępowej młodzieży świata zreszconej na usłowania obozu imperialistycznego, zdążającego do nowego wojny bieżącej”.

Dalsza rozbudowa ZMP w zakładach pracy, zwiększenie wydajności pracy, podnoszenie świadomości klasowej wśród młodzieży robotniczej, oraz przedterminowe wykonanie planu 3-letniego. — Depeszę wysłano do prezydium Kongresu SFMD w Budapeszcie.

Z woj. warszawskiego

Od stycznia br. urodziło się w pow. gostyńskim 926 dzieci, w tym przy porodzie były położne w 824 wypadkach. Pozostałe 112 dzieci odebrały „babki”. Niestety — w większości wypadków odbierali one dzieci nieżywe.

Powiatowy Zarząd Drogowy w Gostyninie przystąpił do wykonania prac związanych z likwidacją tzw. „zakretu śmierci” na odcinku szosy asfaltowej Sołaczew — Łąka. Nowy odcinek drogi długości 1 km będzie pokryty kostką kamienią. Koszt jego budowy wyniesie około 10 milionów złotych. (K)

SIEDLCE
Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Siedlcach wypłacił odszkodowanie 2.017.200 zł na 237 sztuk padłej trzody chlewnej.

Na plenarnym posiedzeniu PRN w Siedlcach podjęto uchwałę zbudowania przetwórnicy owocowej Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej przy ul. Kazimierzowskiej.

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza ofiarowuje na ten cel pewną kwotę z własnych funduszy. Skarb Państwa przeznaczył subwencję w wysokości 2 mln. zł. (RK)

Poprawa bytu ludności pracującej tematem obrad MRN w Siedlcach

Głównym tematem obrad ostatniego posiedzenia MRN w Siedlcach była poprawa warunków komunalnych ludności pracującej i sprawa zatwierdzenia budżetu dodatkowego na br. W czasie obrad uchwalono wnioski o powołaniu komisji budowy pomnika gen. Świerczewskiego, oraz o przemianowaniu ulicy Browarnej na ulicę Bohaterów Getta.

Prezydent miasta — tow. Kozłowski zawiadomił zebranych, że Zarząd Miejski w br. otrzymał dotację od Rady Państwa na zwornianie niedoboru budżetowego, który wynosi 27 mln. zł. W lipcu Zarząd Miejski otrzymał na ten cel 5 mln. zł, w sierpniu 8,8 mln. zł, Resztę otrzyma w następnych miesiącach.

Oprócz tego Zarząd Miejski otrzyma 8 mln. zł. dotacji na poprawę warunków komunalnych ludności pracującej. Z tej sumy 2 mln. zł. przeznaczona zostanie na wybudowanie chodników, natomiast 6 mln. zł. na remont mieszkań robotniczych.

Budżet cechuje oszczędność
Z kolei tow. Kleszkowski przedstawił budżet dodatkowy Zarządu Miejskiego na br. który cechuje oszczędność, wyrażająca się sumą 9,5 mln. zł. z czego 7 mln. zł. przeznaczonych zostanie na poprawę warunków komunalnych ludności robotniczej Siedlec.

Z tej sumy 2 mln. zł. przeznaczona jest na remonty szkół, 2,5 mln. zł. na remonty ulic i chodników, 800 tys. zł. na oczyszczenie stawu w parku miejskim, 400 tys. zł. na remont kotła w łaźni, 620 tys. zł. na szałenie dźwalek przy ul. Pułaskiego pod osiedle ZOR.

Takie pozycje, jak zdrowie i opieka społeczna, zostały wydatnie zwiększone. Także zwiększono wydatki na oświatę i kulturę. Oprócz tego na remonty domów budżet wyznacza dalszych 8 mln. zł. z FGM.

Fabryka zapalek w Błoniu wykonała 18 bm. plan 3-letni

Dnia 18. VIII br. o godzinie 16-tej pracownicy Fabryki Zapalek w Błoniu ukończyli plan 3-letni. Cała produkcja dzienna w postaci 122 skrzyń zapalek, a 5.000 pudełek ukazała się z nalepszymi, które informują o tak doniosłym osiągnięciu.

W związku z tym, w odświętnie udekorowanej świetlicy fabrycznej, odbyła się uroczysta akademія z udziałem wszystkich pracowników, na której przemawiali przedstawiciele Partii, Związku Zawodowców, Dyrekcji Fabryki oraz Rady Zakładowej.

W zakończeniu uroczystości sekretarz powiatowy PZPR — tow. Roman, wręczył uroczystie legitymacje członkom podstawowej organizacji partyjnej Fabryki Zapalek w Błoniu.

Co się kryje w złomie?

„Wszelkie odpadki i śmieci prosimy wrzucać do specjalnych koszy. Z tego rodzaju uwagami i napisami spotykamy się dość często. Niestety, ale musimy się przyznać, że od niedbalstwa i niemoralnego odzwyczajania się bardzo powoli. Pół biedy jeżeli chodzi tylko o śmieci i bezzużyteczne odpadki, gorzej jeżeli nie przynajmniej wartościowych, które mogą przy przetworstwie przynieść ołtrzymie sumy oszczędności.”

Najczęściej marnotrawstwo nasze przejawia się w wyrzucaniu skrawków tkanin, papieru, szkła i metali. Nie ponosi całkowicie winy za to przeciętny obywatel. Winne są również w tych wypadkach władze danego miasta czy gminy, które nie potrafiły dotychczas zorganizować punktów zbierających złom i użytkowych odpadków, oraz odpowiednio spulcharyzować akcję zbierania złomu.

Kierownictwo bielnika doremnie zabiegało o zakup płuczek do tkanin, a tymczasem płuczka taka była u... złomie. Podobne wypadki nie są w PZPW odosobnione.

Czy jest rada na to, ażeby ten stan zlikwidować? Naturalnie. Trzeba tylko ażeby dyrekcja doceniła złom i wiedziała co się w nim kryje. (Zet)

Zbyt długi remont

W styczniu br. zepsuła się karetka sanitarna lekarza powiatowego w Gostyninie. Ministerstwo Zdrowia przyznało natychmiast kredyt na jej remont, którego miał dokonać Motobyt w Głownie.

Zaznaczyć należy, że dyrekcja Motobytu w Warszawie zaleciła jeszcze w maju Państwowemu Zakładowi Samochodowym w Głownie, aby remontu sanitarki dokonano natychmiast, poza kolejnością. Mimo tego, oraz liczących telefonów i wyjazdów przedstawicieli starostwa, powiat nie może się doczekać końca reperacji.

O niezbędności sanitarki w powiecie może świadczyć fakt, że w roku ubiegłym przewiezła ona 178 chorych, potrzebujących natychmiastowej pomocy, w tym 41 położnie.

Ze względu na sprawność zorganizowaną sieć służby zdrowia w roku bieżącym przewiezłaby ona znacznie więcej. A podkreślić trzeba, że większość mieszkańców powiatu ma do szpitala 20 do 40 km.

Wydaje się nam, że reperacja motoru w Głownie trwa zbyt długo. (K)

ZMP pogłębia formę współzawodnictwa w zakł. pracy woj. warszawskiego

Młodzieżowe ZMP-owskie brygady produkcyjne z Ursusa stają do walki o zdobycie proporcja przechodniemu ZG ZMP, który w ubiegłym kwartale uzyskała młodzież ZMP z ZWPP „Era” w Wiochach.

Wezwanie młodzieży z „Ery” ZMP-owcy z Ursusa podjęli entuzjastycznie i wzięli się do pracy. W wyniku tego zorganizowano już 65 brygad produkcyjnych, a do dnia 31 bm. przewiduje się podnieść liczbę brygad do 100, zaś na miesiąc następnym zaplanowano dalszych 50 brygad.

W związku ze zjazdem woj.

KINA

Błonie — „Bałka” — Plotr I O serial.
Brynów — „Wioana” — Oślas XXVII.

Borowicki — „Jedność” — Postrach mrozu.
Ciechanów — „Nysa” — Nikołajus Nickleby.

Gostynin — „Wolność” — Czarno dziejski kwiat.
Gąbin — „Swit” — Nauczycielka wiejska.

Grodzisk — „Wolność” — Ulica Graniczna.
Grójec — „Odra” — Krakatit.

Góra Kalwaria — „Uciecha” — Śliwa o szyni.
Jezelna — „Mirków” — Na tropie zbrodni.

Białobok — „Orzeł” — Wesoły sublokator.
Mińsk Maz. — „Bałtyk” — Ulica Graniczna.

Miawa — „Lutnia” — Byskwicka.
Otwock — „Promyk” — Zielona dolina.

Plaszewo — „Piomyk” — Dwulicowa kobieta.
Plock — „Przełobienie” — Połaciec na stadionie.
Przasnysz — „Światowid” — Trzeci szturm.

Pruszków — „Odra” — Rodzina Froment.
Putusk — „Narew” — Słofce wesołdzi.

Sierpe — „Jutrzenka” — Za wami pójdą inni.
Sochaczew — „Olsztyn” — Kłeska szpiega.

Sochaczew — „Robotnik” — Za wami pójdą inni.
Wolomin — „Bałtyk” — Ostatnie noce.

Wiochy — „Olsztyn” — Kłeska szpiega.
Zyrardów — „Słofce” — Cygańska miłość.

RADIO

PONIEDZIAŁEK 22 SIERPNI
Fala 55,8 m.
Początek audycji 5.10. Sygnał czasu 12.00. Wiadomości 5.15, 6.00, 7.00, 8.00, 12.04. Program na dziś 6.55.

5.50 Koncert dla świata pracy. 6.15, 6.40, 7.15, 8.00 Muzyka. 8.30 Gimnastyka. 8.55 Informacje. 9.00 Pierwsza. 12.20 Dla was. 12.50 Muzyka. 13.00 Transm. ze Stadionu W.P. 13.20 PCK. 13.50 Muzyka oświatowa. 14.00 Felieton. 14.15 Muzyka francuska. 14.50 Muzyka rozrywkowa.

Fala — 159,9 m.
Wiadomości 17.00, 19.00, 21.00, 23.00. Program na dziś 15.25, 20.00. Program na dziś 15.25, 20.00. 15.30 Dla dzieci. 15.45 Muzyka ludowa. 16.05 Pogadanka. 16.35 P.D.T. 16.20 Kompozytor Tygodnia — Debussy. 17.15 Koncert rozrywkowy. 18.00 „Głos mają kobiety”. 18.15 Kwartet 4-miowy. 18.45 Parafazy walców — Szczepan. 19.15 Dla wojska. 19.40 „Gody weselne” (fragment) — Rycielkiego. 20.20 Melodie operetkowe. 21.40 „Daleko od Moskwy” — Ażajewa. 22.00 „Na dobranoc”. 22.15 Recheń. 22.45 Muzyka rozrywkowa. 23.10 Repertuar z międzynarodowego wysłania kolarskiego 23.20 Utwory fortepianowe. 24.00 Koniec audycji.

Program własny Warszawy na fall 295,8 m.
Wiadomości 16.50, 17.45, 18.45, 22.00, 23.00. Program na dziś 16.25, na jutro 23.10.
16.50 Muzyka rozrywkowa. 17.15 Słuchowisko. 18.00 Muzyka popularna. 18.30 Przegląd wydziałów. 19.00 Sonata Emoll Beethovna. 19.25 Posenki. 20.00 Muzyka popularna radziecka. 20.20 Piesni Kompozytorów polskich. 20.40 „Zmień”. 21.00 Piosenki. 21.00 W tymże tanecznym. 21.40 Archipelag ludzi odważnych. — Neryls. 22.20 Muzyka poważna. 23.15 Koniec audycji.

Adres Redakcji wydania woj. warszawskiego: Warszawa, A. Jędrzejowska 3 a. Tel. 8-62-83, 8-31-01. Redakcja wydawnictwa: Redakcja Redakcji przyjmuje codziennie interesować w godzinach od 9 do 11. Zakłady Graficzne: Redakcja Spółdzielni Wydawniczej „Prasa” Warszawa, Smolna 10.

B-80266

Ilija Erenburg 295 BURZA

Tłum. St. Strumph-Wojtkiewicz
Wszyscy stawialiśmy opór w miarę naszych możliwości. Niech pan spojrzy na pana Pinaud. To nie młodziencze i nie romantyki, tymczasem uczestniczył w ruchu oporu od roku czterdziestego pierwszego. ryzykował swoim życiem... I po tym wszystkim pan rzucił nam w twarz taki wyrzut!

Bill odrzekł przyjaźnie:
— Nie trzeba się obrażać. Dziennikarz — to powołanie. Ja mówię nie to co myślę — ale głos powtarzając rozpowszechniane w Ameryce plotki, a to w tym celu, żeby usłyszeć pańskie sprostowanie. Osobliwie kocham Francję, jest to — uważam — najbardziej warty kraj, jaki tylko można sobie wyobrazić. Ale jednego, panie Lancier, nie rozumiem — w jaki sposób mogliście w ruchu oporu żyć zgodnie z komunistami?

Wyjaśnił to Pinaud:
— Sprzymierzeńców się nie wybiera, wiecie o tem nie gorzej od nas Mogę zapytać z kolei pana — w jaki sposób układają się wasze stosunki z bolszewikami? W Ameryce błędnie sądzą, że komunistami grają główną rolę. Komunistami są mistrzami reformy. Dość będzie przypomnieć, że w roku czterdziestym siedzieli cicho, a zaczęli krzyczeć dopiero po napadzie Hitlera na Rosję...

Bill notował. Lancier chciał mu powiedzieć, żeby spróbować swojego sera, z trudem zdobytego przez Martę. Nagle jednak Lancier zapomniał o wszystkim: zaczął przeklinać komunistów. Sam sobie nie zdawał z tego sprawy, dlaczego ich tak nienawidził. Raz jeden tylko, zapytany przez Martę, czy boli się, że komunistami odbiorą mu fabrykę, Lancier odrzekł cichym głosem: „Co tam fabryka! Zabrał mi Mado...”

Teraz wykrzykiwał:
— Widywałem tych „patriotów” w trzydziestym dziewiątym, kiedy zaczęła się wojna. Stawali w obronie Rosjan. Powiedziałem wtedy Lejeanowi: „Pan nie jest Francuzem, pan jest Tatarzyńcem”. Możliwe, że później tak Lejean głosił walkę przeciwko bolszom, ale ja mu tamtej zdrady nie wybaczę... Oni chcą zarobić na krwi męczenników, wyzyskać ruiny Oradour dla zbrabania jak największej ilości głosów. Są nawiedzeni szaleń, rozciągli Francję na dwie połowy, rozbili każdą rodzinę. Serce moje krwawi się obiewa...

Pinaud odpowiedział Billowi, że córka Lancier jest komunistką i właśnie dlatego Bill tak nalegał na to spotkanie: będzie z tego sensacyjna korespondencja — tragedia ubielonego szlwnia ojca. Co prawda rozczarował Billa zewnątrzny wygląd fabrykanta, ale dziennikarz szybko skombinował — bon viveur, który uśmiechem pokrywa ojcowiska lzy... Pinaud zabronił Billowi powoływania się na niego, jeśli będzie mowa o Mado. Bill zorientował się, że zapytany o nią należy właśnie teraz, więc powiedział:
— Wiedziałem w pewnej lewicowej gazecie zdjęcie młodej pięknej kobiety z podpisem „Madeleine Lancier”. Czy to czasem nie pańska krewna?
— To moja córka, panie Coster... Głos Maurycego Lanciera płacząco zadrżał, Marta z oburzeniem spojrzała na Amerykanina, Pinaud zachłystnął się, a Claire oświadczyła „nadmynom tutaj” i wstała, żeby otworzyć okna. Tak, to jest moja córka... Nikogo tak nie kochałem... Prócz nieboszczyk Marceliny. Mogłaby zostać doskonałą malarką. Oto na ścianie jej pierwsze prace... Marquet oświadczył, że ma talent... I odebrali mi ją — komunistki! Nie mam wątpliwości co do jej uczciwości. Ale dzieła na teraz przepaść. Kiedy mnie odwiedziła, zabrałem wszystkie moje siły i wprost powiedziałem: „Kto jest dla ciebie droższy: ojciec, czy tamci szaleńcy?”

Lancier otarł oczy serwetką. Bill pisał bez przerwy. Wieczór był już wiosenny. Kwitły pierwsze kaskady. Bill i Claire poszli naprzód. Starsi pozostali koło domu. Lancier mówił do pana Pinaud:

2 marginesie

Traktorzysta z przeszłością

Kumoterstwo jest chorobą, którą zwalcza się wszędzie. Przeciwnik jest jednak ardy i nie zawsze ustępuje. Szczególnie ciężko rozciąć się z tą metodą gospodarowania i zalatwiania ról niektórym zarządom oddzielni „Samopomocłowska”. Nieprzyjemna to rwa wytykać palcem i wet niektórych mówić, że co tak postępuje, jest łowieckim zle wychowaniem. Sądzę jednak, że trzeba wymienić zarząd oddzielnego ZSCh w Grebłkowie, pow. Węgrów.

z jego przeszłości wskazywałyby na to, iż trudno mieć do niego zaufanie. Gmina Grebłków postanowiła swojego czasu przekopać ról przydrożny. Kierownikiem robót został nasz zamożny traktorzysta. 60 junaków SP pod jego kierownictwem pracowało przez trzy dni. Po zakończeniu prac Komisja Gminy orzekła, że ról nadaje się do wystąpienia prócz odprowadzania wody. Ról został przeprowadzony zle; zawiązała nie bezmyślność Rosińskiego, który widział co robi. Przeszkodziła laka kuzyna. Zależało mu na tym, aby ról nie uszczelniał obszaru ziemi posiadanej przez zamożnego krowiaka.

Gdybyśmy wszyscy prowadzili grebłkowiecką politykę personalną, wówczas kasjerzy banków obwinieni o defraudację byłiby przenieszeni w drodze karnej na studia prawnicze. Bądź jak bądź — tacy rozgarnięci chłopcy! Raz pracują „na lewo” — mogą popracować też na prawo.

Peer

Mimo nacisku rządu powstaje we Francji nowy realizm w plastyce

(ARTYKUŁ NAPISANY SPECJALNIE DLA „TRYBUNY LUDU”)

Pierre Daix

Naczelny redaktor „Les Lettres Françaises”

Sytuacja sztuk plastycznych we Francji jest obecnie ciekawym zbiorem przeciwności. Ten dział sztuk pięknych uzależniony jest w dużej mierze od woli handlarzy obrazów. A tego rodzaju handel, to nie to samo co sprzedaż produktów żywnościowych. Reklama i ogłoszenia odgrywają tu pierwszorzędą rolę. Powoduje to, że artysta znajduje się prawie we sytuacji konia wyciągniętego. Nie chodzi ani o jego rzeczywiste zdolności, ani o realne wartości jego pracy. Chodzi tylko o to, by przy jego pomocy można było zrealizować cel wyłącznie komercyjny. Chodzi o to, aby z nieznanego malarza zrobić w ciągu trzech miesięcy największego geniusza, po to tylko, by uzyskać jak najwięcej zysku. Jeszcze korzystniejszej jest, oczywiście dla handlarzy, jeżeli w grę wchodzi malarz już nie żyjący, który nie będzie malował więcej płócien. Te sprawy są znane. Leżą one u podstaw dramatu francuskiego malarstwa w ostatnich latach.

Handlarze obrazów są wyrazicielami i tłumaczami gustów swojej kapitalistycznej klienteli. Klientela ta nie chce dziś, aby artysta ukazywał jej prawdziwe życie i świat, oraz to, co ona z tego świata zrobiła. Dlatego komercyjny interes wymaga abstrakcji, dlatego tworzy geometryczne figury i harmonie kolorów bez znaczenia. Stąd sukces pewnej liczby złych malarzy, stąd pochwała pewnych Paryżan pod adresem jednego z nowoprzybyłych tej wiosny artystów: „Oto po raz pierwszy malarz, co do którego jest się wreszcie pewnym, że nie umie rysować”.

W tym samym czasie Picasso ryłował gołębicą dla paryskiego Kongresu Pokoju. Dowiedzieliśmy się wtedy, jak szybko wzrastał nakład tego sztychu, sprzedawanego zresztą po wysokiej cenie. Dowiedzieliśmy się również, że niektórzy handlarze obrazów zaczęli skrypywać naturalistyczne płótna z końca XIX wieku, które po padły ostatnio w zapomnienie. Było to oznaką głębokiej ewolucji, rozpryskiwania się sztucznych warunków, które spowodowały degenerację artystyczną.

Reprezjes rządu francuskiego Odpowiedź rządu francuskiego na nadeszłą w formie nowej ustawy, uzupełniającej stare prawo z 1881 roku. Ustawa z 1881 roku o wolności prasy przewidywała, w odniesieniu do sztuk plastycznych, tylko występki z racji obrazu moralności publicznej lub z powodu obelgi pod adresem prezydenta republiki. 17 maja 1949 r. minister sprawiedliwości zaproponował w imieniu rządu nowelizację starego prawa, która potępia „rysunki, ryciny, płótna, emblematy lub jakiegokolwiek obraz” nie podobać się rządowi.

W praktyce oznacza to, że artysta, który wystawia dzieło realistyczne, to znaczy w obecnych warunkach francuskich

wyraził sympatię dla walki intelektualistów w obronie pokoju. Inni malarze młodego pokolenia powoli przelamywali terror i rozpoczęli poszukiwania nowego realizmu, nie zrywając jednocześnie więzów, łączących ich z najlepszymi tradycjami szkoły paryskiej. Tak więc mieliśmy wystawę fresków Amblarda na temat francuskiego ruchu robotniczego. Walka powstała również na tle obrazów malarza Borysa Tazińskiego. Na wystawie Pignona, obok płócien jeszcze abstrakcyjnych, figurowały również obrazy, ukazujące górników francuskich.

W tym samym czasie Picasso ryłował gołębicą dla paryskiego Kongresu Pokoju. Dowiedzieliśmy się wtedy, jak szybko wzrastał nakład tego sztychu, sprzedawanego zresztą po wysokiej cenie. Dowiedzieliśmy się również, że niektórzy handlarze obrazów zaczęli skrypywać naturalistyczne płótna z końca XIX wieku, które po padły ostatnio w zapomnienie. Było to oznaką głębokiej ewolucji, rozpryskiwania się sztucznych warunków, które spowodowały degenerację artystyczną.

Stary żołnierz frontowy Leonow, w „Zdobyciu Wielkoszumska” zajął się radzieckimi żołnierzami. Bieriożko ma literacką predykcję do piechoty, jako do tego rodzaju broni, któremu nawet w dzisiejszych zmierzających warunkach wojny przynosić może zwycięstwo. Niezależnie jednak od tej predykcji, centralną postacią opowieści Bieriożki jest stary żołnierz frontowy, komunista — dowódca armii gen. Riabinin i jego to bohaterki teraźniejszości, jak wskazuje już tytuł, poświęcone jest przede wszystkim żywe i porównawcze opowiadanie.

Rzecz dzieje się pod Wiazmą, w r. 1942, w porze roztopów wiosennych, uniemożliwiających — zdawałoby się — obu stronom wszelkie poważniejsze operacje wojenne. W tym to czasie gen. Riabinin, pragnąc wyprostować na swoją korzyść linię frontu, postanawia podjąć znacznymi siłami ofensywę i zepchnąć Niemców z zajmowanych stanowisk. Bardzo niepomysłne warunki atmosferyczne wyszka Riabinin dla zaskoczenia nielecącego się z możliwości natarcia przeciwnika; wykonanie planu jest trudne, ryzykowne, wymagające niezwykłej przenikliwości i opanowania ze strony dowódcy, wyjątkowego mężstwa i samozaparcia od uczestniczących w akcji oddziałów.

Wyrzyna bitwę — przetrzymać życie

Wyrzyna bitwę — przetrzymać życie. Autor tego planu gen. Riabinin, dzięki bojażnym zaletom własnym i swoich żołnierzy, wyrzyna po paruniowych zmaganiach trudną bitwę. Wyrzyna bitwę, kruszy dwie dwójce niemieckie, zyskuje na terenie, lecz — przegrzywa życie. Bo stał się tak, że Riabinin, obiedzian przednie pozycje został poważnie ranny. W szpitalu sanitarnej nakładają wprawdzie dowód-

Skąd oddech wstrzymany teraz, gdy radość i wiosna i bzy kwitnące w ogrodach. Gdy dobrze jest płucem głębiej i wolniej odetchnąć? Lepszą się staje co dzień pod ręką ludzką przyroda i biją w ludzich serca na inną niż dotąd serdeczność. W starości radość i ból. Wyjątek z listu do syna: „Myślę czasem o śmierci, a życie się teraz zaczyna”. I parę wierszy dalej: „Już was nie będę mógł spraw- czy nie ma błędu”.

ELŻBIETA FRANKOWSKA

dzielo o wymowie politycznej, ryzykuje, że zostanie surowo ukarany przez trybunały. De-lacroix, Daumier, czy Courbet, gdyby żyli dzisiaj, staliby się niewątpliwie ofiarami tego prawa.

Nie można lepiej potwierdzić rewolucyjnego charakteru realizmu, ani lepiej zdemaskować mirażu pseudo-wolności sztuki w ustroju kapitalistycznym.

Malarstwo francuskie odnajduje życie

Ewolucja ta ma już teraz głębokie następstwa. Oczywiście stary mistrzowie szkoły paryskiej Matisse i Picasso nie zrywają ze swoją sztuką, czego dowodem ostatnie wystawy paryskie. Najważniejsze francuskie czasopismo, poświęcone sztuce, „Zeszyty sztuki”, przeznaczone dla bogatej klienteli (jeden numer kosztuje po nad 2 tys. franków), ogłosiło niedawno długi artykuł pióra swego naczelnego redaktora pt. „Odpowiedź Laurent Casanovie”, artykuł wybitnie defensywny. Autor usiłuje zaatakować w nim członka Biura Politycznej Francuskiej Partii Komunistycznej, szczególnie odpowiedzialnego za sprawę kulturalną, a także Andrzeja Zdanowa i w ten sposób obronił sztukę burżuazyjną. Ale czuje się, że jest on w bardzo kłopotliwej sytuacji, bo uciekać się musi do podstępnych interpretacji tekstów. Fakt, że taka dyskusja stała się konieczna, że mówi się w niej o stosunku komunistów do realizmu — znaczy bardzo wiele i jest ważnym przyczynkiem na drodze odejścia od tych czasów, kiedy uważano, że Fougerson przestał być wartościowym malarzem.

Stary, przeszło 80-letni malarz André Matisse wyraził zgodę na przyłączenie się do manifestacji, przewidzianych w dniu rocznicy Kongresu Wroclawskiego. Picasso, po wznowieniu techniki garncarstwa, kontynuuje dalsze poszukiwania. Prawdziwa armia młodych rzuciła się na podbój nowej sztuki. Malarstwo francuskie odnalazło życie, którego nie znało od dawna.

Stary, przeszło 80-letni malarz André Matisse wyraził zgodę na przyłączenie się do manifestacji, przewidzianych w dniu rocznicy Kongresu Wroclawskiego. Picasso, po wznowieniu techniki garncarstwa, kontynuuje dalsze poszukiwania. Prawdziwa armia młodych rzuciła się na podbój nowej sztuki. Malarstwo francuskie odnalazło życie, którego nie znało od dawna.

Witold Wirpsza

Portret starego robotnika

Ta szrama na policzku, to może rok dziewięćset piąty. Cery rdza poszarzała — ubóstwo albo więzienie. Ręce wsparte na łopacie, jak na szabli. Skądże czoło zbiegłe w oczy i skąd to spojrzanie wodza, którego troska trwa po dzień wygranej? Niepokój skąd i drganie mięśni nad szczęką, i uchwyt dłoni tak silny, że drzewce łopaty pęka, wygięte pod ciężarem piersi?

Skąd oddech wstrzymany teraz, gdy radość i wiosna i bzy kwitnące w ogrodach. Gdy dobrze jest płucem głębiej i wolniej odetchnąć? Lepszą się staje co dzień pod ręką ludzką przyroda i biją w ludzich serca na inną niż dotąd serdeczność. W starości radość i ból. Wyjątek z listu do syna: „Myślę czasem o śmierci, a życie się teraz zaczyna”. I parę wierszy dalej: „Już was nie będę mógł spraw- czy nie ma błędu”.

ELŻBIETA FRANKOWSKA

Światowy Festiwal Młodzieży w Budapeszcie



Sensacją artystyczną Festiwalu był występ młodzieży mongolskiej

Foto Magyar Film

Na półce z książkami

Było to pod Wiazmą

Grzegorz Bieriożko: „Noc dowódcy”. Przekład z rosyjskiego N. Stanisławskiego. — „Prasa Wojskowa”, 1949. Str. 260.

Opowieść Bieriożki pt. „Noc dowódcy” przypomina w konstrukcji znaną już czytelnikom polskim książkę Leonowa „Zdobycie Wielkoszumska”. Obaj autorzy wyodrębniwszy z wielkiego frontu wschodniego pewien drobny — epizod, charakteryzują na jego tle szeregi postaci żołnierskiej radzieckiej, od wysokich dowódców począwszy aż do zwykłego szeregowca w oddziale szturmowym.

Stary żołnierz frontowy Leonow, w „Zdobyciu Wielkoszumska” zajął się radzieckimi żołnierzami. Bieriożko ma literacką predykcję do piechoty, jako do tego rodzaju broni, któremu nawet w dzisiejszych zmierzających warunkach wojny przynosić może zwycięstwo. Niezależnie jednak od tej predykcji, centralną postacią opowieści Bieriożki jest stary żołnierz frontowy, komunista — dowódca armii gen. Riabinin i jego to bohaterki teraźniejszości, jak wskazuje już tytuł, poświęcone jest przede wszystkim żywe i porównawcze opowiadanie.

Rzecz dzieje się pod Wiazmą, w r. 1942, w porze roztopów wiosennych, uniemożliwiających — zdawałoby się — obu stronom wszelkie poważniejsze operacje wojenne. W tym to czasie gen. Riabinin, pragnąc wyprostować na swoją korzyść linię frontu, postanawia podjąć znacznymi siłami ofensywę i zepchnąć Niemców z zajmowanych stanowisk. Bardzo niepomysłne warunki atmosferyczne wyszka Riabinin dla zaskoczenia nielecącego się z możliwości natarcia przeciwnika; wykonanie planu jest trudne, ryzykowne, wymagające niezwykłej przenikliwości i opanowania ze strony dowódcy, wyjątkowego mężstwa i samozaparcia od uczestniczących w akcji oddziałów.

Wyrzyna bitwę — przetrzymać życie. Autor tego planu gen. Riabinin, dzięki bojażnym zaletom własnym i swoich żołnierzy, wyrzyna po paruniowych zmaganiach trudną bitwę. Wyrzyna bitwę, kruszy dwie dwójce niemieckie, zyskuje na terenie, lecz — przegrzywa życie. Bo stał się tak, że Riabinin, obiedzian przednie pozycje został poważnie ranny. W szpitalu sanitarnej nakładają wprawdzie dowód-

Skąd oddech wstrzymany teraz, gdy radość i wiosna i bzy kwitnące w ogrodach. Gdy dobrze jest płucem głębiej i wolniej odetchnąć? Lepszą się staje co dzień pod ręką ludzką przyroda i biją w ludzich serca na inną niż dotąd serdeczność. W starości radość i ból. Wyjątek z listu do syna: „Myślę czasem o śmierci, a życie się teraz zaczyna”. I parę wierszy dalej: „Już was nie będę mógł spraw- czy nie ma błędu”.

ELŻBIETA FRANKOWSKA

Kronika kulturalna Rumunii

Wzrost upowszechniania wiedzy i kultury

W Bukareszcie powstało Towarzystwo Upowszechniania Wiedzy i Kultury w Rumunii, którego zadaniem będzie walka z misticzmem i przesądami oraz praca nad upowszechnianiem wyników badań naukowych wśród jak najszerszych warstw społeczeństwa. Na posiedzeniu konstytucyjnym nowego Towarzystwa rozpatrzone zostały prace, które następnie przedstawiono właściwym organom państwowym.

Konkurs literacki Ministerstwa Kultury i Sztuki

Rumuńskie Ministerstwo Kultury i Sztuki ogłosiło konkurs teracki. Ustalono nagrody po 00 tys. lei za dramaty, komedie scenariuszy filmowe, po 75 tys. lei za sztukę sceniczną dla dzieci i za libretto operowe lub peretkowe oraz pięć nagród o 20 tys. lei za teksty estradowe. Zgłaszaczką może do konkursu prace, które dotąd nie były drukowane. Uwagi mogą być pisane nie tylko w języku rumuńskim, ale również w językach innych narodowości, zamieszkujących obszar Rumuńskiej Republiki Ludowej, a więc po węgiersku, rosyjsku, żydowsku. Nagrody zostaną przyznane w dniu 15 października br.

Nowy teatr państwowy w robotniczym mieście

Resita jest ośrodkiem rumuńskiego przemysłu żelaznego. Mieszkańcy tego niewielkiego miasta, to prawie wyłącznie robotnicy, którzy dotkliwie odzwalali brak wartościowych rozrywek kulturalnych. Aby zadośćuczynić ich prępbom Mi-

nisterstwo Kultury i Sztuki uruchomiło ostatnio w Resicie teatr państwowy, którego widownię stale wypełniają widzowie — robotnicy.

Jorge Amado w Bukareszcie

Jorge Amado, znany postępowy pisarz brazylijski, bawił ostatnio w Rumuni, gdzie był serdecznie podejmowany przez przedstawicieli rumuńskiej literatury. W Bukareszcie wygłosił on kilka odczytów. Po był świętego pisarza wywołał wielkie zainteresowanie nie tylko wśród kół literackich Rumunii, lecz również w jak najlepszych warstwach społecznych stwa.

Konkurs gazetek ściennejch

Od dnia 21 lipca do 21 września trwa na terytorium całej Rumunii konkurs gazetek ściennych. Specjalne komisje państwowe oceniają wszystkie gazetki ściennych, wychodzące w republice. Na podstawie wniosków tych komisji specjalne jury przyzna nagrodę najlepiej redagowanym gazetkom ściennym. Wyniki konkursu i rozdanie nagród nastąpi w „dniu” dziennika — „Scanteia” — który jest organem Rumuńskiej Partii Robotniczej i co roku organizuje swoje święto.

Wieczór ludowych pieśni krajów demokracji ludowej

W Bukareszcie organizowane są wieczory pieśni ludowych krajów demokracji ludowej, w czasie których najlepsi artyści rumuńscy wykonują pieśni rosyjskie, polskie, czeskie, słowackie, węgierskie, bułgarskie, greckie i rumuńskie. Szczególnym uznaniem cieszą się pieśni rosyjskie i polskie. (I. r.)

podburzanie wsi przeciwko Jedrusiowi

Od Jedrusia odstąpili wszyscy. Lecz on trwał dalej przy swoim zamiarze. Murzy kościółka stawiane jego rękami rosły powoli, ale systematycznie. Jedrusi skończył już stawianie murów, dach pokrył gontami i rozpoczął budowę wnętrza. Otyknął i pomalował ściany. Przyzobdobił kościółki świątkami rzeźbionymi w drzewie. Potem sam skonstruował organy, na których nauczył grać swego brata Wojciecha. Po 25 latach morderczej pracy kościółki były gotowe — nie było tylko księdza.

Z tym zmartwieniem udał się piechotą Kramarz do ówczesnego biskupa krakowskiego Puzyry. Biskup ociągał się długo z zatwierdzeniem nowej parafii. Najpierw dlatego, że nie robić przykościółki proboszczowi z Białki, a następnie dlatego, że nie było jeszcze plebanii. Kiedy plebania stanęła pod dachem, biskup zażądał dalszych ofiar. 6 morg gruntów i 30 tysięcy reńskich. Nałwiny Jedrusi ziemię oddał własną, a pieniądze złożył z ambony bukowiniskich górali, że zachciewa się im innego kościółka i że chcą się odłączyć od jego parafii. Zwolennikami jego stali się starce dewotki, które rozpoczęły

Na nalegania Jedrusia biskup odpowiedział, że muszą go sami znaleźć.

W niedalekich Szafarach był wówczas wikarym ksiądz Łaciak, którego Jedrusi upatrzył sobie na proboszczą w swoim kościele. Wybor nie podobał się biskupowi. Kiedy dalsze poszukiwania nie przyniosły pożądanego rezultatu zniecierpliwiony Kramarz udał się do Krakowa i tam na rogu ulicy Brackiej oczekiwał na zjawienie się biskupa. Kiedy go ujrzał rzucił się ku niemu i powiedział: „Tak długo trzymasz was będą, póki mi księdza nie doicie”.

Cóż miał robić biskup z upartym góralem? Posłał mu księdza Łaciaka.

Bukowianie przyjęli nadzwyczaj serdecznie swojego proboszczą, obdarowując go czym kto miał. Przynieśli cielaczka, owieczki, świnie i parę kurek „żeby tylko jegomości było u nas dobrze” mówili między sobą.

Jegomościowi było dobrze, ale dla Jedrusia nastał okres przykrych zawodów. Zaczęły się od cmentarza, na który proboszcz wypuszczał swoją trzódkę, by się popasła. Jedrusi sprzątał przez pewien czas cierpliwie ślady pozosta-

wiane przez owieczki i świniki, aż wreszcie nie wytrzymał.

— Bo jakże tak — tłumaczył księdzu — ziemia poświęcona, a było wasze na niej paskudzi.

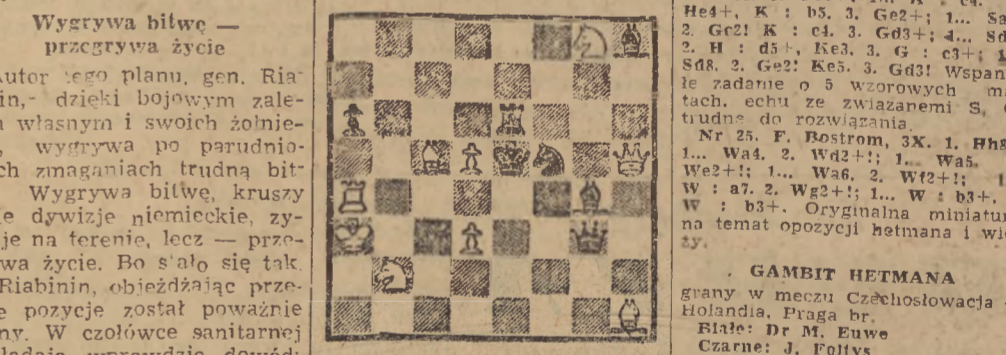
A ksiądz mu na to: „nie mam jak”. Dla świętego spokoju dodał więc Jedrusi proboszczowi jeszcze dwie morgi gruntu. Spokój jednak nie trwał długo. Na plebanie przybyła młoda gospodyni. We wsi zaczęto plotkować. Zgniewał się Kramarz i znów pojechał do Krakowa. Z podróży tej przywoził człowieka, z którym udał się do domu proboszczą. Zdziwionemu tu wizytę księdzu powiedział: „Mocie tu kucharza, tylko gospodyni oddalcie”.

Finał tej historii był bardzo przykry. Ksiądz wyrzucił niepożądanych gości, a Jedrusiowi zabronił przychodzić do kościółka. Aby go jeszcze bardziej upokorzyć powyrzucił również z kościółka wszystkie jego świątki.

Jedrusi świątki zabrał i umieścił je w swojej gazdówce na specjalnie wybudowanym balkoniku. Stary już był wtedy. Jego długie, opadające na ramiona włosy, przyprószyły siwizna. Lecz się nie ujął.

SZACHY

KONKURS „A” ZADANIE Nr 32 T. Czarniecki (III nagr. „Dob Naje Leben” 1948 r.)



Mat w 2 posunięciach.

KONKURS „B” ZADANIE Nr 33



ROZWIĄZANIA ZADAŃ KONKURSU „A” Nr 21. T. Czarniecki. 1. K. Hst 1. Hst 2. Hst 3. Hst 4. Hst 5. Hst 6. Hst 7. Hst 8. Hst 9. Hst 10. Hst 11. Hst 12. Hst 13. Hst 14. Hst 15. Hst 16. Hst 17. Hst 18. Hst 19. Hst 20. Hst 21. Hst 22. Hst 23. Hst 24. Hst 25. Hst 26. Hst 27. Hst 28. Hst 29. Hst 30. Hst 31. Hst 32. Hst 33. Hst 34. Hst 35. Hst 36. Hst 37. Hst 38. Hst 39. Hst 40. Hst 41. Hst 42. Hst 43. Hst 44. Hst 45. Hst 46. Hst 47. Hst 48. Hst 49. Hst 50. Hst 51. Hst 52. Hst 53. Hst 54. Hst 55. Hst 56. Hst 57. Hst 58. Hst 59. Hst 60. Hst 61. Hst 62. Hst 63. Hst 64. Hst 65. Hst 66. Hst 67. Hst 68. Hst 69. Hst 70. Hst 71. Hst 72. Hst 73. Hst 74. Hst 75. Hst 76. Hst 77. Hst 78. Hst 79. Hst 80. Hst 81. Hst 82. Hst 83. Hst 84. Hst 85. Hst 86. Hst 87. Hst 88. Hst 89. Hst 90. Hst 91. Hst 92. Hst 93. Hst 94. Hst 95. Hst 96. Hst 97. Hst 98. Hst 99. Hst 100. Hst 101. Hst 102. Hst 103. Hst 104. Hst 105. Hst 106. Hst 107. Hst 108. Hst 109. Hst 110. Hst 111. Hst 112. Hst 113. Hst 114. Hst 115. Hst 116. Hst 117. Hst 118. Hst 119. Hst 120. Hst 121. Hst 122. Hst 123. Hst 124. Hst 125. Hst 126. Hst 127. Hst 128. Hst 129. Hst 130. Hst 131. Hst 132. Hst 133. Hst 134. Hst 135. Hst 136. Hst 137. Hst 138. Hst 139. Hst 140. Hst 141. Hst 142. Hst 143. Hst 144. Hst 145. Hst 146. Hst 147. Hst 148. Hst 149. Hst 150. Hst 151. Hst 152. Hst 153. Hst 154. Hst 155. Hst 156. Hst 157. Hst 158. Hst 159. Hst 160. Hst 161. Hst 162. Hst 163. Hst 164. Hst 165. Hst 166. Hst 167. Hst 168. Hst 169. Hst 170. Hst 171. Hst 172. Hst 173. Hst 174. Hst 175. Hst 176. Hst 177. Hst 178. Hst 179. Hst 180. Hst 181. Hst 182. Hst 183. Hst 184. Hst 185. Hst 186. Hst 187. Hst 188. Hst 189. Hst 190. Hst 191. Hst 192. Hst 193. Hst 194. Hst 195. Hst 196. Hst 197. Hst 198. Hst 199. Hst 200. Hst 201. Hst 202. Hst 203. Hst 204. Hst 205. Hst 206. Hst 207. Hst 208. Hst 209. Hst 210. Hst 211. Hst 212. Hst 213. Hst 214. Hst 215. Hst 216. Hst 217. Hst 218. Hst 219. Hst 220. Hst 221. Hst 222. Hst 223. Hst 224. Hst 225. Hst 226. Hst 227. Hst 228. Hst 229. Hst 230. Hst 231. Hst 232. Hst 233. Hst 234. Hst 235. Hst 236. Hst 237. Hst 238. Hst 239. Hst 240. Hst 241. Hst 242. Hst 243. Hst 244. Hst 245. Hst 246. Hst 247. Hst 248. Hst 249. Hst 250. Hst 251. Hst 252. Hst 253. Hst 254. Hst 255. Hst 256. Hst 257. Hst 258. Hst 259. Hst 260. Hst 261. Hst 262. Hst 263. Hst 264. Hst 265. Hst 266. Hst 267. Hst 268. Hst 269. Hst 270. Hst 271. Hst 272. Hst 273. Hst 274. Hst 275. Hst 276. Hst 277. Hst 278. Hst 279. Hst 280. Hst 281. Hst 282. Hst 283. Hst 284. Hst 285. Hst 286. Hst 287. Hst 288. Hst 289. Hst 290. Hst 291. Hst 292. Hst 293. Hst 294. Hst 295. Hst 296. Hst 297. Hst 298. Hst 299. Hst 300. Hst 301. Hst 302. Hst 303. Hst 304. Hst 305. Hst 306. Hst 307. Hst 308. Hst 309. Hst 310. Hst 311. Hst 312. Hst 313. Hst 314. Hst 315. Hst 316. Hst 317. Hst 318. Hst 319. Hst 320. Hst 321. Hst 322. Hst 323. Hst 324. Hst 325. Hst 326. Hst 327. Hst 328. Hst 329. Hst 330. Hst 331. Hst 332. Hst 333. Hst 334. Hst 335. Hst 336. Hst 337. Hst 338. Hst 339. Hst 340. Hst 341. Hst 342. Hst 343. Hst 344. Hst 345. Hst 346. Hst 347. Hst 348. Hst 349. Hst 350. Hst 351. Hst 352. Hst 353. Hst 354. Hst 355. Hst 356. Hst 357. Hst 358. Hst 359. Hst 360. Hst 361. Hst 362. Hst 363. Hst 364. Hst 365. Hst 366. Hst 367. Hst 368. Hst 369. Hst 370. Hst 371. Hst 372. Hst 373. Hst 374. Hst 375. Hst 376. Hst 377. Hst 378. Hst 379. Hst 380. Hst 381. Hst 382. Hst 383. Hst 384. Hst 385. Hst 386. Hst 387. Hst 388. Hst 389. Hst 390. Hst 391. Hst 392. Hst 393. Hst 394. Hst 395. Hst 396. Hst 397. Hst 398. Hst 399. Hst 400. Hst 401. Hst 402. Hst 403. Hst 404. Hst 405. Hst 406. Hst 407. Hst 408. Hst 409. Hst 410. Hst 411. Hst 412. Hst 413. Hst 414. Hst 415. Hst 416. Hst 417. Hst 418. Hst 419. Hst 420. Hst 421. Hst 422. Hst 423. Hst 424. Hst 425. Hst 426. Hst 427. Hst 428. Hst 429. Hst 430. Hst 431. Hst 432. Hst 433. Hst 434. Hst 435. Hst 436. Hst 437. Hst 438. Hst 439. Hst 440. Hst 441. Hst 442. Hst 443. Hst 444. Hst 445. Hst 446. Hst 447. Hst 448. Hst 449. Hst 450. Hst 451. Hst 452. Hst 453. Hst 454. Hst 455. Hst 456. Hst 457. Hst 458. Hst 459. Hst 460. Hst 461. Hst 462. Hst 463. Hst 464. Hst 465. Hst 466. Hst 467. Hst 468. Hst 469. Hst 470. Hst 471. Hst 472. Hst 473. Hst 474. Hst 475. Hst 476. Hst 477. Hst 478. Hst 479. Hst 480. Hst 481. Hst 482. Hst 483. Hst 484. Hst 485. Hst 486. Hst 487. Hst 488. Hst 489. Hst 490. Hst 491. Hst 492. Hst 493. Hst 494. Hst 495. Hst 496. Hst 497. Hst 498. Hst 499. Hst 500. Hst 501. Hst 502. Hst 503. Hst 504. Hst 505. Hst 506. Hst 507. Hst 508. Hst 509. Hst 510. Hst 511. Hst 512. Hst 513. Hst 514. Hst 515. Hst 516. Hst 517. Hst 518. Hst 519. Hst 520. Hst 521. Hst 522. Hst 523. Hst 524. Hst 525. Hst 526. Hst 527. Hst 528. Hst 529. Hst 530. Hst 531. Hst 532. Hst 533. Hst 534. Hst 535. Hst 536. Hst 537. Hst 538. Hst 539. Hst 540. Hst 541. Hst 542. Hst 543. Hst 544. Hst 545. Hst 546. Hst 547. Hst 548. Hst 549.